KURJER WARSZAWSKI

D. 23. Stycznia. — Rok 1841. Sobota.

№ 22.

Jutro, Ś. Tymoteusz. Wschód sł: g. 7, m. 41; zach: g. 4, m. 19.

W kościele *Popaulińskim* Uroczystość doroczna z odpustem Stej Agnieszki, któréj święto było w zeszły Czwartek, obchodzoną będzie iutro. — N. PAN raczył przeznaczyć małoletniemu Synowi zmarłego stróża przy pałacu w Łazienkach, *Gaiewskiego*, przez wzgląd na długoletnią służbę ojca, pensją zł. 135 rocznie, aż do dojścia do pełnoletności. — Pozostałe Dzieci po ś. p. Petronelli z *Sulikowskich*, 1° voto *Dąbkowskiej*, 2° *Rżoncy*, zmarłej onegdaj w 62 roku życia; zapraszaią krewnych i przyiaciół na expertacją ciała z Kaplicy OO. Reformatów dziś o godz: 3ej z połud: na smętarz Powąz:. — Wczoraj w Reda: Kurjera złożono dla biednych na drzewo od E. zł. 10. Złożono oraz zł. 7 na Instytut mor: zan: dzieci, za sprzedaż Gołębi pokątnie utrzymywanych. W sklepie ubogich złożono do sprzedania na korzyść *Sali ochrony*: Mundur z haftem Administracyjnym, kołderkę atłasową nową, futerko z lisów dla Dziecka, rękawiczki i t. p. — Wyszedł z druku 1szy Numer *Tygodnika Rolniczo-Technologicznego*, z przybraną nazwą *Ziemianina*; mieści: Srodki dźwignienia rolnictwa naszego. Odpowiedź Lekarza Weterynarji na uwagi p. K. G...i. Oszczepieniu ospy owcom. Literaturę Towarzystwo rolnicze w Moskwie. Przyczyny fermentacji. Srednie ceny żywności. — (Art. na.) Idąc wczoraj ulicą *Elektoralną*, gdym pośliznąwszy się upadła, idący z drugiej strony grzeczny Kawaler przyskoczył i podniósł mnie bardzo przelęknioną; przyzwał oraz sanki któremi odjechałam; a że byłam zmieszaną, zapomniałam podziękować tak grzecznemu nieznaiomemu młodzieńcowi, co teraz dopełnić mam za obowiązek. *Emilja.* — Mam za obowiązek donieść Sza: Prenumeratom i Publiczności, że 1szy oddział *Poezji* moich czyli pierwsze 4 Tomy z druku wyszły, i niezawodnie 1go Lutego r. b. oddane będą Prenumeratorom w Warsz:, a w 10 dni na Prowincji. 2gi oddział czyli drugie 4 Tomy, wyjdą na początku Czerwca, bo iuż 1szy Tom oddziału 2go mieszczący przekłady pozostałych Poezji 10ciu Poetów Greckich, iako to: *Solona*, *Pitagoresa*, *Anakreona*, *Safony*, *Erymy*, *Bekchylidesa*, *Arystotelesa*, *Alceusza*, *Biona* i *Moscha*, iest w druku przepołowiony. Gdy z Szan: Prenumeratorów w Warsz:, prawie wszyscy zrażeni niedojściem wydania wielu dzieł obiecanych, ociągali się dotąd ze składaniem prenumeraty, upraszam ich przeto, aby u właściwych Kollektorów raczyli w tych dniach prenumeratę złożyć, a ia dopiero przy oddaniu 4ch Tomów, należność za nie odbiorę. Rozumiem, że przy następnym oddziale Panowie ci raczą mi więcej ufać, i składaniem prenumeraty nie postnumeraty dopomódz do wyjścia dalszego dzieła. Podług Prospektu, cena 1szego oddziału po wyjściu dzieła podwyższoną zostaie od zł. 20 do 26 gr. 20. Jednak gdyby kto biorąc 1szy oddział, chciał zaprenumerować na 2gi, zapłaci tylko zł. 40 za oba oddziały, a imie iego do dalszego ciągu Prenumeratorów zapisane będzie. Przepraszaiąc łaskawych Prenumeratorów za tak długą ich cierpliwość, ośmielam się zwrócić ich uwagę na przysłowie niemieckie: każdy początek iest trudny. Okazałbym się niewdzięcznym, gdybym nie podziękował Przyiaciołom i łaskawym na mnie Osobom, którzy raczyli podjąć się zbierania prenumeraty, i tym sposobem ułatwić mi wydanie kosztownego dzieła. Była to sposobność, która dała mi poznać ludzi szczerych od egoistów, słowami tylko przyiaźni drugim i przywiązania do literatury dowodzić lubiących. Wiem, że łatwiej o dziesięciu, którzy ci, iak to mówią, butelkę szampana zafunduią, niż o iednego, któregobyś namówił do nabycia książki, a iednak i tacy skarżą się na brak dzieł, na niedostatek piszących. Mimo to, Szanowni i życzliwi Przyiaciele, zebrali mi do 300 Prenumeratorów. Przyjmijcie więc podziękowanie moie tak szczere, iak serca Wasze dla mnie. *Bruno Hr: Kiciński.* — — *Na zdrowie*, Mazur, skomponowany na pjanof: przez A. *Kotulińskiego*; cena zł. 1. Mazur na pjanof: przez A. *Sturm*, zł. 1; grywane w obu Resursach i w Teatrze Rozmaitości, są do nabycia

w Składzie Muzyki Ig: *Klukowskiego.* — Wirtuoz *Drejszok* dziś wyieżdża do *Petersburga.* — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Ochronie ubogich dziatek*, JPanna Paulina *Rivoli;* a po *Spisie wojskowym* JPanna *Damse.* — Kurs wczorajszy: Imperjały ros: zł. 34 gr. 10. Dukaty hol: zł. od 19 gr. 14 do 19 gr. 15. Listy zastawne zł. od 98 gr. 3 do 98 gr. 12. Listy zasta: nowe zł. od 97 do 97 gr. 10; kupon gr. 10. Obligacje udzia: zł. od 457 do 460.

Anglja. — Królowa miała 22go b. m. wrócić z *Windsoru* do *Londynu*, w kilka dni później nastąpi zagaienie Parlamentu. — Poseł *Turecki* wrócił do *Londynu.* — Gazeta nadworna zawiera raporty urzędowe o zwycięztwach w *Afganistanie*, i o pojmaniu Dosta *Mahomeda* Chana. — Dziennik *Standard* zapewnia, iż Rząd kazał rozdzielić między majtków śpiewki *Dibdina*, najsławniejszego twórcy poezji dla marynarki. — Cesarz *Chiński* wydał odezwę do Gubernatorów, aby zaniechali kroków zaczepnych przeciw Anglikom; ta odezwa napisana stylem wyniosłym przedstawia Chińczykom traktat, maiący zawrzeć się w *Kantonie* iako łaskę wyświadczoną Anglikom. — Aient francuz: P. *Bourqueney* (Burkenej) pracuie często z Ministrem spraw zagranicz:. — Z *Irlandji* wysyłaią wiele ochotników do *Indji.* — Mniemaią, że Cesarz *Chiński* dla tego tylko przyrzekł zawarcie traktatu w *Kantonie*, aby siłę angielską choć tymczasowie oddalić z blizkości *Pekinu.* Chińczycy może teraz pragną bezpiecznie wyprawić swoie doroczne transporty herbaty, ale właściwe rozstrzygnienie niesnasek z Anglikami ledwo nastąpi na przyszłą wiosnę. — Irlandzki statek parowy *Thames* rozbił się 3go b. m. przy brzegach Anglji; z liczby 70 podróżnych ledwo 4ch ocalało. Łódź rybacka zbliżyła się do tonącego statku, Kapitan kazał najprzód ratować Kobiety, nim iednak wszystkie uratował, statek znikł pod falami. — W *Anglji* znajduie się teraz 50 miljonów funtów herbaty, to iest zapas na 1½ roku. — Towarzystwo akcjonaryuszów przedsięwzięło plan brukowania ulic *Londynu* gummą elastyczną, zmieszaną z opiłkami żelaznemi i utartem drzewem, co ma stanowić massę wytrwałą na wszelki wpływ elastyczny.

Francja. — Depesza telegraficzna z *Brestu* donosi, że z Rzecząpospolitą *Argentyńską pokój został zawarty.* Porucznik okrętowy P. *Paget*, wiezie do *Paryża* dokument urzędowy świeżo zawartego traktatu. Dziennik handlowy uważa ten traktat iako dla Francji szkodliwy. — Dziennik *Czas* mniema, iż zabranie *Portugalskiego* statku z transportem niewolników przez statek franc: przy brzegach *Mozambiku*, dało pochop do pogłoski o walce między okrętem francu: i angiel: na morzu Czerwonem. — P. *Lamartine* miał 22go b. m. posłuchanie prywatne u Króla; ztąd wnoszą, że P. *Lamartine* otrzyma bardzo ważne poselstwo.

Hiszpanja. — Syn Marszałka *Saldanha* wyiechał z depeszami dla swoiego Rządu do *Lisbony.* — 26go z. m. popiersie Xcia *Witorji* niesione było w *Kadyxie* z procesją uroczystą. Napływ ludu był ogromny; wieczorem dano w teatrze widowisko, na którem Publiczność zawsze z zapałem witała imiona Xcia *Witorji* i *Donny Izabelli;* następnie dano bal maskowy. — Gazeta angielska *Czas* mówi o planie zaślubienia drugiego syna *Don Karola* z *Donną Izabellą;* starszy zaś ma być mianowany Arcy-Biskupem w *Toledo.*

Niemcy. — 17go b. m. obchodzono w *Berlinie* doroczną uroczystaść koronacji i orderów. — W Xięstwach niemieckich ciągle trwaią uzbraiania.

Portugalja. — Królowa *Donna Marja* 2go b. m. zagaiła posiedzenia Kortezów. W mowie tronowej oznajmiła z okoliczności rozdwoienia z *Hiszpanją*, iż Rząd portugalski przedsięwziął wszelkie energiczne środki do stawiania *oporu* niesłusznym żądaniom Hiszpanji. — W *Lisbonie* i *Oporto* ponowiono uzbraiania.

Turcja. — W *Bukareście* obchodzono 18go z. m. imieniny N. CESARZA Rossyj:. — *Emin* Bej który teraz zbiegł z *Alexandrji* do *Stambułu*, gdzie został aresztowany, był głównym doradzcą Kapudana Baszy, gdy tenże wydał flottę turecką. *Emin* myślał, iż powtórną zdradą zdoła zmazać pierwszą, lecz w tej mierze omylił się w nadziei. — Flotta *angielsko-austrjacka* znajduie się już

w porcie *Marmorizzy.* — Mimo poddania się *Mehmeda Alego*, nie przestaią w *Egipcie* zaciągać rekrutów i organizować gwardję narodową. — Dowódzca egipskiej gwardji narodo: *el Gharbi*, popadł u Wice-Króla w niełaskę. — Flotta turecka przysposobia się do odpłynienia z *Alexandrji*, tymczasem wysyłaią ieszcze nieszczęśliwych majtków tureckich na galery za zbyt głośne wyrażanie swoiej tęsknoty do *Stambułu.* — Konsulowie *Angiel:* i *Austrja:* maią wrócić do *Alexandrji*, a *Francuz:* wyiedzie za urlopem. — Z *Kairu* codziennie wysyłaią do *Alexandrji* wiele armat, broni i amunicji. — 30go z. m. zawinął do *Bosforu* okręt turecki wiozący ieńców *egipskich.* — Na wyspie *Rhodus* w skutek sprzeczki między majtkami angiel: i tureckiemi, Oficer turecki pozwolił sobie obrazić Kapitana angiels:. Konsul angiel: przedstawił całą sprawę tamecznemu Gubernatorowi, który skazał tureckiego Oficera na degradację i bastonadę. Konsul wyiednał iednak ułaskawienie dla winowajcy. — Emir *el Kassym* i Syn Komodora *Napier* (Napje) odbyli zwiady w okolicach *Malaki;* nie napotkali iednak ani iednego nieprzyiaciela. — Basza *Bagdadu* mianowany Baszą *Mekki.*

Rozmaitości. — Sławny Skrzypek *Ernst* przybył znowu do *Paryża;* w końcu Lutego uda się do *Berlina.* Dał on koncert na poszkodowanych powodzią w *Lugdunie*, i otrzymał czułe dzięki w pismach publicznych. — 12go b. m. zginął podróżny na kolei żelaznej bruxelskiej w skutek potrącenia się powozów. — *Thalberg* wyiechał z *Frankfortu n. M.* — W *Londynie* wyszło dzieło opisuiące wszelkie szczegóły życia Xcia *Somerset* (Karol *Segmur*) który znany był pod nazwiskiem *dumnego.* Jego słudzy musieli słuchać na skinienia. Dzieci musiały przyjmować rozkazy z największem uszanowaniem. Obie młodsze córki z kolei stały przy nim kiedy używał snu po obiedzie; iedna z nich pewnego razu z znużenia usiadła, w tem obudza się Ojciec i cały zapłoniony z gniewu dał córce surowe napomnienie. W samej rzeczy za to przekroczenie Xżniczka została w spadku pozbawioną 900,000 zł. Xżę *Somerset* r. 1725 poiął w powtórne małżeństwo Ledy Karolinę *Finch.* W kilka tygodni po zaślubinach, Małżonka pozwoliła sobie trącić Xcia wachlarzem dla zwrócenia iego uwagi na pewien przedmiot. »Pani, zawołał rozgniewany Mąż, moia pierwsza Małżonka z domu *Persy*, nigdy nie miała względem mnie tyle śmiałości.” (Wspomniona *Persy* była najbogatszą Damą w Anglji). — Nowa Opera *Adama* pod tytułem *Róża* z *Peronne* podoba się w *Paryżu.* — Zwyczaiem iest w *Kalkucie*, że przy stole za każdem krzesłem stoi brodaty sługa z ogromnym turbanem na głowie; stół ugina się pod ciężarem potraw (mieszkańcy Indji maią zawsze wilczy apetyt), a nad stołem ciągle porusza się olbrzymi wachlarz dla odpędzania natrętnych owadów. Każdy kieliszek wina ma srebrną przykrywkę, aby muchy nie używały w nich kąpieli. Niektóre stoły bywaią tak gęsto okryte szarańczą, tudzież innemi łażącemi i lataiącemi owadami, że trudno wziąść co w usta aby nie połknąć podobnego zwierzątka Tak zwana mucha *ognista* przestrasza nieiednego cudzoziemca, gdy ią spostrzega między fałdami muślinu w kształcie iskry. Najstraszniejszym iest czas, kiedy wylęgaią się mrówki białe; te są prawdziwą plagą dla mieszkańców. — Deputacja od zgromadzenia Bankierów i Negocjantów *Berlińskich*, wręczyła w pierwszych dniach b. m. Meklerowi *Hertel* przyznany puhar srebrny przy nader pochlebnem piśmie, iako upominek za 25cio-letnie ciągłe wydawanie cennika giełdy *Berlińskiej.* (I o naszych papierach publicz: bywa tam regularna wzmianka). — W *Londynie* w zeszłym tygodniu założył się Kawaler Czeladnik ślusarski z Panną ładną Szynkareczką, iż ieżeli ona odbywaiąc ślizgawkę na łyżwach po *Tamizie* prędzej niż on stanie u przeznaczonej mety, tedy zostanie iej mężem. Mnóstwo zgromadziło się widzów, zawarto kilkadziesiąt zakładów o znaczne summy kto będzie zwycięzcą; za danym znakiem razem posunęli się Kawaler i Panna; z początku Kawaler znacznie wyprzedzał, lecz nakoniec Panna wyprzedziła go o półtory minuty. Okrzyki radości rozlegały się po obu brzegach rzeki, zwyciężony Kawaler ukląkł przed zwyciężaiącą Panną i ofiarował iej ślubną

obrączkę. Na ten widok powtórnie zabrzmiały odgłosy zadowolenia, a ieden z Lordów należący do zawartych o tę ślizgawkę zakładów podał proiekt, aby wszystkie zakładowe kwoty ofiarowano jako posag ślizgaiącej się parze; chętnie na to zezwolono, i pokazało się że ta ślizgawka przyniosła przeszło 40,000 zł.

PRACOWNIA KRAWIECTWA MĘZKIEGO.

Od czasu otwarcia mego zakładu przy ulicy Podwal, wszystkie starania moie głównie do tego dążyły, aby czynione mi zlecenia z iak największą akuratnością, spełnionemi były. Zaufania i względy iakiemi szanowne Osoby ciągle zaszczycać mnie raczyły, są najlepszym dowodem, że starania te bez skutku nie pozostały. Jakkolwiek więc nie iestem w potrzebie przypominać się Szan: Publiczności, iednakże w obecnym czasie karnawałowym, gdy każdy więcej iak kiedybądź, pragnie mieć ubior porządnie i modnie zrobiony, poczytuię sobie za obowiązek ofiarować me usługi, zapewniając iak największy pośpiech w robocie i umiarkowane ceny. Przytem mam zaszczyt uwiadomić, że oprócz Ubiorów Cywilnych, podejmuie się także roboty Mundurów Wojsko:, a będąc dostatecznie obeznanym z tego rodzaiu kroiem, przy zwiększonej liczbie usposobionej czeladzi, pochlebiam sobie, że i pod tym względem na zadowolenie i zaufanie zasłużyć potrafię. *Jan Bednarski.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Szumborski X. Biskup z Petersburga; Bratoszewski Floren: Dzie: z Stępowa; Rogowski Artur Dzie: z Paprotni; Kiwerski Andrz: Dzie: z Gończyc; Suski Wikt: Dzie: z Lipia; Celiński Konst: Dzie: z Paprotni.

DONIESIENIA.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że ŚWIECE Stearynowe świetnej białości, z dobrze urządzonym knotem i wcale niepotrzebniące objaśnienia, z fabryki znanej iuż od lat kilku P. Karola Szolce pochodzące, a w handlu moim i innych znajduiące się, sprzedaią się po tej samej cenie po iakiej przedaie wyroby swoie uprzywileiowana fabryka Swiec stearynowych, to iest po złotych 2 gr. 10 funt.

Ludwik Saenger.

Administracja Xięztwa Łowickiego. — Podaie do publicznej wiadomości, iż z wyłowu Stawów w Xięztwie Łowickiem w iesieni w r. 1840 dopełnionego, znajduią się Ryby w Hołderniach Łyszkowskich, które w każdym czasie sprzedawane będą aż do 1go Kwietnia r. b. po cenie zniżonej następuiącej: *a)* Karpia funt po gr. 20. *b)* Szczupaka funt po gr. 22. *c)* Lina funt po gr. 20. Życzący nabycia ryb w gatunkach powyższych w małych lub w dużych partjach, zgłaszać się zechcą w Łyszkowicach do Wysockiego Pisarza Stawów, gdzie bez żadnej straty czasu expedjowani będą. Łyszkowice dnia 4/16 Stycznia 1841 r. — Administrator Radca Kolleg: *T. Botwinko.* Referent *F. Staszewski.*

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro 21 raz *Koń spiżowy.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 51 raz *Niezgody domowe.* 5 raz *Córka Adwokata.*

Trzecia MASKARADA iutro; o wpół do 12 w Wielkim teatrze 68 raz *Talizman Niewidzialności.*

Codzień w Rajtszuli Prymasowskiej WIELORYB.

Dziś BAL w *Sielcach* za Belwederskiemi rogatkami, zacznie się o godzinie 8mej. Bilet od Osoby zł. 6 gr. 20.

Jutro w Oranżerji w Powązkach grać i śpiewać będzie familja Rudlerów od godziny 3ciej z południa; tamże dostanie świeżych PĄCZKÓW.

Jutro w Salonie P. Oma za Wolskiemi rogatkami, od godziny 3ciej z południa, Orkiestra Wrocławska pod dyrekcją Augusta Szyndlera grać będzie.

Jutro o godzinie 3 po południu, ulubiony Skrzypek Wenzel Czap z swoią kompanją, na Wiejskiej Kawie, najnowsze sztuki grać i śpiewać będzie.

Dziś wieczorem, w Hotelu Bawarskim na 1szem piątrze w Restauracji, grać i śpiewać będą familja Esmann i Panna Leder, gdzie przy rychłej usłudze dostać można wszelkich Potraw, Trunków i Pączków świeżych.

Dziś wieczorem w Hotelu Lipskim, Familja Szerber grać i śpiewać będzie; przytem Panna Teressa grać będzie na flecie. Oraz dostać można Trunków.

Jutro w Królikarni familja Panien *Krejtel* grać i śpiewać będzie; przytem dostać można nowo wynalezionego PĄCZU Szkockiego, PĄCZKÓW wybornych, różnych POTRAW i NAPOIÓW przy rychłej usłudze. NB. chociaż w zeszłą Niedzielę była nieco odwilż, iednak od Alei iest dobra sanna. J. Berty.

Jutro przy ulicy Krako:-Przed: pod Nr 454, na 1em piątrze, będzie WIECZÓR TAŃCUJĄCY, gdzie przy dobranej Muzyce i rychłej usłudze, dostać będzie można wszelkich Potraw i Napoiów, za cenę umiarkowaną.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej w Kawiarni, Pan Bauer na 2ch bardzo przyiemnych instrumentach t. i na Citro-Lirze i Citro-Bassie, wraz z Pannami Noires, grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ulic Bielańskiej i Tłomackiego w domu Lilpopa, Panny Krejtel grać i śpiewać będą.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, na Sniadanie: Kapłany, Jarząbki, Zaiąc, Kwiczoły, Kuropatwy, Potrawa, Flaki 2kie, Kotlety, Rozbratel, etc. W czasie Śniadania i Obiadu familja Rudlerów grać i śpiewać będzie.

Jutro w handlu Maiewskiego na rogu ulic Sowiej i Bednarskiej, na Sniadanie: Zaiąc 2ki, Indyk, Pieczeń cielę, Polędwica, Kwiczoły, Sznycle, Kołdony, Frykas, Flaki.